KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Stycznia. — Rok 1840. Środa. № 21. Jutro, Zaślubiny N. MARJI.

Własnoręcznym N. PANA podpisem na Ukazie CESARSKIM, do Rady Państwa d. 6 z. m. wydanym, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, Radca Tajny *Turkułł*, powołany został na Członka Rady Państwa.

Pozostała Żona wraz z dziećmi po ś. p. Józefie *Reimann*, byłym Urzędniku Królestwa Pruskiego; zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała, odbyć się maiącą iutro z kaplicy XX. Reformatów, o godz: 3, na smętarz Powąz:. — Do Księgarni i Bibljoteki M. *Głazunowa* w domu Malcza pod Nr 377 przeciw Poczty, nadszedł świeży transport *nowszych Dzieł Rossyjskich*, i szkolnych Książek iako to: Grammatyka *Grecza*, Jeografja *Arsinjewa* i Historja Powszechna *Kajdanowa*. — *Nowy Mazur* skomponowany na pjanoforte przez Karola *Zajfert*, i ofiarowany JW. Szambelanowi Dworu J. C. K. M. *Bechtełew*, p. o. Guberna: Sandom:, wyszedł wczoraj z druku, i sprzedaie się w składach Muzycznych u G. Sennewalda i Klukowskiego. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla ubogich zł. 1, od Anny kucharki za zuchwałą odpowiedź Pani. — Onegdaj wyrobnik przy ulicy Tamka zamieszkały, żonaty, przez obwieszenie się na sznurku u belki w komórce mieszkania swego, życie sobie odebrał; przyczyna śmierci tegoż dotąd niewiadoma. — Wicher i słota trwały przez całą noc dzisiejszą; sanna zupełnie znikła. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Piętnie hańby*, przywołany JP. *Komorowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 16. Listy zastawne nowe zł. 96 gr. 10; kupon gr. 9²/₃. Obligacje udziałowe zł. 436.

W dniu 1m b. m w dobrach własnych *Skotniki* w gub: Sandom:, żyć przestał ś. p. JW. Józef Sarjusz *Łącki*, nieodżałowany dla dobra familji, przyiaciół i ludzkości. Cnota była Jego życiem, dowiódł tego iako Obywatel, Mąż, Ojciec i Pan; przy słabem zdrowiu, dopełniał nieskazitelnie i godnie obowiązku urzędowań obywatelskich, a w całej kolej życia Jego, myśl swą obracał na to iak być uczynnym dla bliźnich. Cześć Jego pamięci, a pokój duszy. ***

Z Wielunia. — *Rada Szczegółowa Szpitalu w Wieluniu*. Powodowana dobrodziejstwy, iakiemi JWżni i Wżni Obywatele Ptu Wieluńsk:, Urzędnicy, oraz Duchowni, obdarzaią Szpital tutejszy, w którym od utworzenia Rady Szczegółowej, d. 19/31 Czerwca 1835 r. pomieszczeni są chorzy, przez dostarczanie artykułów żywności i innych potrzeb, ma za obowiązek w imieniu cierpiących, publicznie najczulsze złożyć podziękowanie: *Brzostowskiemu* Hrabi z Czarnożył, *Bartochowskim* z Skomlina, *Brzostowskiemu* Burmistrzowi z Wielunia, Xdzu *Baranowskiemu* z Komornik, Xdzu *Chrzanowskiemu* Prałatowi i Dziekanowi Katedry z Dzietrskowic, *Cichowiczowi* z Żytniowa, Xdzu *Dobrzelewskiemu* Kanonikowi z Bolesławca, *Frydrychowi* z Kraszkowic, *Goleńskiemu* Kommissarzowi Obw: Wiel:, *Jeziorkowskiej* z Błeszna, Xdzu *Kłodzianowskiemu* Kanonikowi i Sędziemu Pok: Ptu Wiel: z Komornik, *Kiślańskiemu* z Czernic, *Kobylańskiemu* z Dąbrowek, *Kręskiej* z Masłowic, *Karsnickiej* z Rudlic, *Kożubowskiemu* Budowniczemu, Xdzu *Kowalskiemu* Kanoni: z Pątnowa, Xdzu *Kaczorkiewiczowi* Dziekanowi z Czarnożył, *Lübke* Poborcy Obwo: Wiel:, *Łubieńskiemu* z Starzenic, *Mianowskiemu* Kontrollerowi kassy Ob: Wiel:, Xdzu *Madalińskiemu* Kanoni: z Ossyakowa, Xdzu *Miller* z Sokolnik, *Ostrowskiemu* z Dąbrowy, Xdzu *Ostrowidzkiemu* z Rudlic, *Pietraszewskiej* z Strobina, Xdzu *Rogaczewskiemu* Kanoni: z Skomlina, *Stawskiemu* z Stawu, Xdzu *Stajnickiemu* z Walichnow, *Spalikowskiemu* Aktuarjuszowi z Bolesławca, *Trepce* z Parcic, *Taczanowskiemu* z Rudy, *Taczanowskiemu* z Olewina, *Trepce* z Rychłocic, *Walewskiemu* z Parzymiech, *Wierzchlejskiemu* z Wierzchlasa, *Wetzlichowi* Budowniczemu z Wie-

lunia, Xdzu *Wętrowskiemu* Rektorowi, Xdzu *Witowskiemu* z Mokrska, *Żubrowi* Nadleśnemu. To, ustami cierpiących niesione podziękowanie, niech będzie dowodem najwyższej wdzięczności, iaką wspólnie z niemi Rada Szczegółowa Opiekuńcza, Dobroczyńcom ich niesie. — Za Opiekuna: Jan *Kozłowski*, R. S. Członkowie: *Turchetti*. *Kowalski*.

Anglja. — List z *Hong Kong* donosi, iż *Chińczykowie* nie tylko odcięli dowóz żywności dla Anglików, ale mieli nawet zamiar *zatruć studnie*, z których marynarka angielska brała wodę. Kapitan *Elljot* kazał osądzić majtków którzy wzniecili walkę w *Makao*, wiadomo iż w skutek tej walki, Anglicy zostali z Chin wypędzeni. — Pod dniem 28 Listop: piszą co następuie o zmianach zaszłych w *Lahorze* (w Azji): „Dwór Lahory przedstawia teraz istny obraz zwyczaiów wschodnich; intrygi, morderstwa i więzienia idą po kolei. Duch rozdwoienia tak dzielnie pohamowany przez Maradszę (Władcę) *Rundszyta Synga*, zdaie się znowu wybuchać na zgubę *Pendszabu*; tak iż Anglja dla własnego bezpieczeństwa wkrótce będzie zmuszoną wtargnąć siłą zbrojną dla przywrócenia porządku. Domyslny następca tronu *No Nehal Syng*, poduszczany radami pierwszego Ministra, kazał zamordować ulubieńca swoiego ojca, Ministra *Tszejta* i kilku innych znakomitych Urzędników, a nieszczęśliwy Maradsza *Kannok* więziony iest przez własnego syna.” — Pułkownik angielski *Stoddart* więziony iest w *Bucharze*; nieszczęśliwy ieniec przesłał list do *Kabulu*, z prośbą, aby dołożono wszelkich starań celem wydobycia go z niewoli. — Potwierdza się wiadomość, że Arabowie w 5,000 wojska wykonali attak na miasto *Aden*; strata z strony Anglików iest mało ważną; Arabowie utracili 100 ludzi. — Dzienniki ministerjalne zbiiaią wiadomość, iakoby iuż obrano prywatnego Sekretarza, dla przyszłego Małżonka Królowej. — Pocztmistrz Jeneralny Lord *Lichfield* doznał nieszczęśliwego przypadku; znajduiąc się na polowaniu, został ugodzony w czoło śrutem wystrzelonym przez Lorda *Czesterfild*; rana nie iest niebezpieczną. — Naczelnik chartystowski Jan *Frost*, skazany na śmierć za zbrodnię stanu, kazał do więzienia przynieść biblję i książkę do nabożeństwa, w których czyta nieprzerwanie; rodziny do siebie nie dopuszcza. — Część armji *indyjskiej* wyruszyła z *Kabulu* na północ dla zniweczenia zabiegów *Mohameda* Chana, który usiłuie wyprzeć Anglików z *Kabulu*. — Konsul angi: wspólnie z brazylijskim protestowali na próżno przeciw obsadzeniu *Montewideo*, przez 600 ludzi wojska francuzkiego.

Danja. — Xżę *Łabanow Rostowski* przybyły 9 b. m. z *Petersburga*, złożył Królowi odpowiedź swoiego Monarchy na zawiadomienie o śmierci Króla *Frederyka* i o wstąpieniu na tron Króla *Chrystjana*. — Następca tronu przybył 12 b. m. do *Kopenhagi*. — Na pogrzeb zgasłego Monarchy uczyniono iuż znaczne przygotowania.

Francja. — W izbie deputowanych P. *Mauguin* (Mogę), zwrócił na to uwagę, iż wpływ Francji na kraie ościenne coraz znika, a za to Anglja i inne Mocarstwa powiększaią swoię potęgę. P. *Lamartin* ganił politykę Rządu w przedmiocie sprawy wschodniej, a mianowicie zastanawiał się nad tem, dla czego Francja wspiera Wice-Króla *Egiptu*, który przez powiększenie swoiej siły nad brzegiem morza Śródziemnego, może łatwo stać się dla niej niebezpiecznym. — Jenerał *Ambert*, został 7my raz obrany Prezesem Rady Kolonjalnej w *Gwadalupie*. — P. *Guizot* (Gizo) i Marszałek *Maison* (Mezą) byli 12 b. m. wezwani do Króla. — Ministerstwo zamyśla izbie dep: przedstawić wniosek, zrównania cła tak od cukru kolonjalnego iak od burakowego. — Pałac byłego Wielkiego Jałmużnika ma być przeznaczony na mieszkanie nowemu Arcy-Biskupowi paryzkiemu; Rząd chce dla tegoż Arcy-Biskupa wyiednać pensji 50,000 fr. — P. *Gannat* nabalsamował ciało zmarłego Arcy-Biskupa według własnej metody; ci którzy widzieli zwłoki, nie mogli wydziwić się doskonałości tej metody. — Proces drugiej ka-

tegorji więźniów maiowych, rozpoczął się 13go b. m. w Izbie Parów; najwięcej uwagi zwracał oskarżony *Blanqui* (Blanki); widzów mało było w sali. — Królewicz Xiążę *Nemur* wyiedzie 25go b. m. do *Londynu* na zaślubiny Królowej. Nie wiadomo ieszcze kto będzie Posłem nadzwyczajnym z strony Francji; mówią, że Marszałek *Soult* (Sult) oczekuie tylko końca rozpraw o adresie w izbie Deputowa:; w razie upadku Ministerstwa, Marszałek wyiedzie do *Londynu*. — Piechota marynarki francuzkiej składa się z 10,793 ludzi, stanowiących 3 pułki. — 4go b. m. umarł P. *Peres*, były Prokurator ieneralny; był on Autorem sławnego pisemka, pod tytułem: „Dowód, że *Napoleon* nigdy nie istniał."

Hiszpanja. — Nie potwierdza się wiadomość iakoby *Espartero* wezwał swoią małżonkę, aby wróciła do *Saragosy*. — Brygadjer *Balboa* Gubernator woienny *Madrytu*, kazał aresztować Pułkownika *Sanhez*, za spowodowanie powstania iednego z ułaskawionych korpusów karlistowskich; korpus ten wyświadczył w ostatnich czasach nader ważne usługi dla Rządu madryckiego, a Pułkownik *Sanhez* uciemiężał go samowolnie. — *Espartero* ma ruszyć przeciw *Kabrerze*, a Jenerał *Odonel* przypuści attak na *Teruel*. — Pułkownik *Zurbano* zabrał Karlistom 100 mułów obładowanych zapasami. — W Podręczniku nadwornym i rządowym wyszłym na r. 1840, *Maroto* iest wymieniony iako Jenerał-Porucznik; nazwiska *Kordowy* i *Narwaeza* są wypuszczone. — *Kabrera* który istotnie choruie niebezpiecznie, został przeniesiony z *Erbes* do *Morelli*. — Z *Lizbony* doszła ważna wiadomość, że Król *Niderlandzki* wznowił stosunki dyplomatyczne z rządem *Donny Marji*.

Turcja. — Poseł austrjacki Baron *Stürmer* ofiarował Porcie pośrednictwo Austrji celem załatwienia sprawy wschodniej; prócz Posła fran: Posłowie innych mocarstw zgodzili się z Baronem *Stürmer*, Hrabia *Pontois* (Pątua) widząc swoie wzdraganie się bezskutecznem, przystąpił nakoniec do związku swoich kolegów. — Młody Sułtan rzadko ukazuie się Publiczności, nie tak iak iego Ojciec, którego wszyscy znali. — Powozy zaczynaią ukazywać się w Stambule, co iest nowością u Turków; młody Sułtan także czasem przeieźdża się koczykiem w czwórkę zaprzężonym, zwykle konie pędzą galopem. — Wice-Król *Egiptu* na swój wiek iest bardzo czerstwy i nieustannie zajmuie się sprawami kraiu.

Rozmaitości. — Znakomity Rzeźbiarz i Professor *Pizani*, Dyrektor Akademji sztuk pięknych w *Modenie*, rozstał się z tym światem w 80tym roku życia. — W *Edimburgu* w Szkocji, umarła 80 letnia Panna *Ines*, która zostawiła 80 miljonów zł. maiątku. Stosownie do iej życzenia, wszyscy krewni maią otrzymać równe działy. Ta bogata Panna była znaną z skąpstwa; wchodząc na ciemne schody (świecy zapalić nie chciała), złamała nogę, co nie zadługo spowodowało utratę życia. — Najwyższy olbrzym żyie teraz w *Bostonie*, nazywa się *Hamilavo*, ma 9 stóp wysokości, chociaż dopiero skończył lat 19; rzecz ieszcze w nim dziwniejsza, że ma u każdej nogi po 2 kolana i na każde z nich może przyklękać. — W Ameryce półno: ogłoszono nowe prawo przeciw poiedynkom. Wyzywaiący, zamiast z wyzwanym, musi poiedynkować się z Mistrzem i z oprawcami, którzy maią strzelać po kolei, póki wyzywaiący nie zostanie ugodzony; od czasu ogłoszenia tego prawa, chętka poiedynkowania się zupełnie zgasła. — Księgarze w *Akwizgranie* dadzą maskaradę, na której każdy ukaże się w postaci iakiego sławnego uczonego, artysty lub kompozytora. Sławny Fabrykant masek z *Bruxelli* P. *Godin*, zrobił iuż maski naśladuiące doskonale twarze: *Szekspira*, *Szyllera*, *Getego*, *Herdera*, *Rafaela*, *Michała Anioła*, *Rubensa*, *Mozarta*, *Hajdena*, *Bethowena* i innych. Później daną będzie maskarada przez Jubilerów, którzy zamyślaią rozwinąć nadzwyczajny przepych w brylantach. 3cia maskarada przygotowaną iest przez Artystów teatralnych, którzy ukażą się w celniejszych charakterach scenicznych. — W *Filadelfji* przedstawianą teraz bywa nowa Trajedja *Belzebub*, w ięzyku angielskim; podoba się bardzo.

SZARADA.

Trzecie iak zwykle znajdziesz w Alfabecie,
Pierwszy z drugim co Piątek przebywa w meczecie,
Druga wraz *z trzecią* w kuchni swą służbę odbywa,
Trzeci z drugim od wszystkich niecierpianym bywa.
A *wszystka* razem w szkodzie zgubą iest dla dzika,
Albo Kościoła unika.
(Zeszła Szarada *Wartogłowy*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Durow b. Jenerał z Paryża; Poletyłło Jan Hra: z z Rakołub; Szapłowski Jan Dzie: z Ostrołęki; Młodecki Józ: Dzie: z Zakrzewa; Doliwa Szczepan Dzie: z Kumelska; Siengler Józ: Dzie: z Rosochy.

DONIESIENIA.

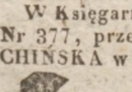
Administruiący Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. — Dla zachowania iednostajności i pospiechu wypłat, podaie do wiadomości kogo to dotyczeć może, iż wszelkie iakiego bąć rodzaiu roboty Rzemieślnicze i t. p. restauracje w Łazienkach i Belwederze z początkiem roku bieżącego, inaczej przedsiębrane być nie mogą, iak tylko za poprzednim zawarciem ugody w Kancellarji Intendenturalnej miejscowej, dopełnić się powinnej; w przeciwnym bowiem razie przedsiębiercy sami sobie winę przypiszą, ieżeli niezastosowawszy się do tego ostrzeżenia doświadczyliby kwestji i opuźnienia w odebraniu swoiej należytości. — Pułkownik *Abramowicz.*



W dniu 24 b. m. o godz: 4tej z południa w Trybunale Cywilnym w Wydziale Iszym w drodze działów, sprzedanym zostanie DOM przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nr 431, naprzeciw domu Doktora Malcza, gdzie Apteka, na dole. O warunkach dowiedzieć się można u Wgo Wójtowicza Pisarza, lub u Właściciela Nro 427, lub u Wojciecha Brzezińskiego Patrona.

Zgubiono 2/3 Części Losu Nra: 30,298 i 7201 z 5 klassy 54 Loterji; ostrzega się wszystkich którzyby posiadali namienione części Losu, iż żadnej korzyści z wygranej iakaby na nie padła, nie odniosą. Ostrzeżenie tak u Kollektora iak w Dyrek: Lot: iuż uczyniono.

W Księgarni M. Głazunowa w domu W° Malcza pod Nr 377, przeciw Poczty, iest do nabycia HERBATA CHIŃSKA w najlepszem gatunku, po cenie miernej.



Pod Nr 749, przy ulicy Elektoralnej, w dziedzińcu, na dole, po prawej stronie, u P. Stefaniego, iest do sprzedania Kocz mało używany, za mierną cenę.

Dnia 25/27 b. m. o godz: 10 z rana, w Głównym Zarządzie Aptekarskiego Wydziału Czynnej Armji, przy ulicy Konwiktorskiej, w Koszarach Sierakowskich, odbędą się targi; a dnia 28/30 t. m. przetargi in minus, na dostawę LODU do lodowni Warszawskiego Aptecznego Magazynu. Chcący przyiąć na siebie takową, raczą się zgłosić w terminach oznaczonych do Koszar Sierakowskich, gdzie warunki tej dostawy, każdego dnia z rana od godz: 8 do 1ej, a po południu od 4 do 6ej mogą być przejrzane. — Pełniący obowiązki Inspektora Aptekarskiej Części Czynnej Armji, Sztabs-Lekarz *Kabat.* Buchhalter *Rejzner.*



OGRÓD spacerny i fruktowy (Czarny zwany), przy ulicy Czarnej pod Nr 2179, tu w Warszawie położony, wraz z mieszkaniem i kręgalnią, iest do wydzierżawienia od pierwszego Kwietnia 1840 roku.

Są MAGLE do sprzedania, jeden angielski, drugi zwyczajny, przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1254, w domu W. Bętkowskiego.

KSIĄŻKA Legitymacyjna, należąca do Petronelli Pałczyńskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 8.



Ktoby miał do sprzedania parę KONI z ogonami, do karety, dobranych iednej maści i wzrostu dobrego, zupełnie zdrowych, bez żadnego narowu; niech się zaraz zgłosi do Rządcy Domu Nr 705, przy ulicy Leszno położonego.

Z powodu wyiazdu za granicę znakomitej Osoby, są do wynaięcia od Ś. Jana różne LOKALE iako to: całe pierwsze piątro i mniejsze na dole i w oficynach, w domu pod Nr 1257 przy ulicy Nowy Świat, i takowe każdego czasu okazanemi być mogą.

Z Biura Informacyjnego.

Jest do zbycia z wolnej ręki OWCZARNIA cała z 1,000 sztuk złożona, wzorowa tak co do cienkości wełny iako też doboru Owiec. Owczarnia ta sprzedaie corocznie wełnę w najwyższej w kraiu cenie, a braki iej są nader poszukiwane. Właściciele Dóbr którzy Owczarnie życzą zaprowadzić na wzorowej stopie, zechcą się po dalszą wiadomość zgłosić do Biura Informacyjnego.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 1.
TEATR WIELKI. Jutro 29 raz *Biedny Rybak*. 14 raz *Sylfida.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Skrzypek *Fiszer* z familją grać i śpiewać będzie od godziny 5tej wieczorem.

DZIŚ od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, familja *Gerner* grać i śpiewać będzie

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Zaiąc z podle:, Kapłon z serdela:, Polędwica z kartof:, Pieczeń huzar:, Potrawa z pul:, Kotlety i Flaki.